

**Roma pokonana w derbach, delikatni piłkarze Zemana i zawieszenie De Rossiego to główne tematy wywiadu, jakiego udzielił portalowi Romanews.eu Damiano Tommasi, niegdyś gracz Romy a dziś szef związku zawodowego włoskich piłkarzy. Oto jego wypowiedzi.**

**Roma przegrała 3 derby z kolei. Jakie są przyczyny tej porażki, poza czerwoną kartką De Rossiego?**

DT: To był mecz, który charakteryzował się szczególnym klimatem i wielkimi emocjami. Oczywiście szkoda, że musieliśmy grać w dziesiątkę w drugiej połowie, bo moglibyśmy zobaczyć lepszy spektakl, gdyby się tak nie stało. W końcówce Roma była nawet niebezpiecznie blisko wyrównania.

**Lazio jest lepsze od Romy pod względem kadry i organizacji gry?**

DT: Lazio na pewno wypracowało większą równowagę w drużynie, ale poziom techniczny obu drużyn jest zbliżony.

**Po derby rozmawiał Pan z którymś ze swoich byłych kolegów z Romy?**

DT: Nie, nie rozmawiałem z nikim.

**Jak przetrwać porażkę w derby?**

DT: Kiedy ponosi się taką porażkę, to nie można się doczekać powrotu na boisko. To dotyczy zwłaszcza Romy, którą czeka mecz na własnym terenie z Torino, a więc będzie mogła się odbić.

**Pana zdaniem Zeman zostanie poddany pod dyskusję przez władze klubu, jeśli zespół nie wywalczy z Torino pozytywnego wyniku?**

DT: Nie wiem. Nie ręczyłbym za to, ale klub wielokrotnie podkreślał swoje pełne zaufanie do tego trenera.

**Dziś rano Sacchi powiedział, że zachowanie De Rossiego wpędziło w kłopoty wszystkich w tym derbowym meczu. Pan dobrze zna tego gracza. Co mogło go doprowadzić do takiej reakcji?**

DT: Derby to mecz o szczególnie wielkim napięciu. Daniele na chwilę stracił kontrolę, ale sądzę, że on sam jako pierwszy tego pożałował. Niezależnie od końcowego wyniku meczu.

**Jaki wpływ na jego zachowanie mogło mieć napięcie, jakie znosił przez ostatnie tygodnie, oraz fakt, że nie czuje się już pewnym graczem wyjściowego składu w tej Romie?**

DT: Nie, nie szukałbym takich uzasadnień. Po prostu stracił kontrolę nad sobą i teraz poniesie tego konsekwencje, a potem wróci do wykonywania swojej pracy w

najlepszy możliwy sposób.

**Mówi się o przyszłości, w której De Rossi może opuścić Romę. Wierzy Pan w taką opcję?**

DT: Nie posuwałbym się tak daleko. Daniele, nie tylko teraz, ale zawsze pokazywał, że jest przywiązany do drużyny i wierzę, że dalej będzie z nią walczył. Na tę chwilę widzę Daniele dalej w Romie.

**Zgadza się Pan z kodeksem etycznym wprowadzonym przez selekcjonera reprezentacji Prandellego, który nie przewiduje powoływana piłkarzy, którzy splamią się zachowaniami sprzecznymi z zasadami fair play w meczach ligowych?**

DT: To pewien sygnał od szkoleniowca do wszystkich graczy reprezentacyjnych. Zasada ta nie została zastosowana tylko w stosunku do De Rossiego. To miało już miejsce także w innych przypadkach, gdy piłkarze nie byli powoływani, bo zostali zawieszani za jakieś gesty czy szczególne zachowania.

Autor: kaisa